

## **LIW Care Technology Sp. z o.o., Łódź**

Jak pomóc dzieciom z porażeniem mózgowym? – zastanawia się wielu specjalistów od rehabilitacji. Problemem tym zajęła się mała łódzka firma rodzinna LIW-Projekt (dziś LIW Care Technology Sp. z o.o.<sup>1</sup>). Spółka jest polskim producentem innowacyjnych urządzeń rehabilitacyjnych.

Pomysł na innowacyjny fotelik, będący w ofercie firmy, narodził się, gdy firma, w której początkowo pracował Grzegorz Kordyl, kupiła licencję na urządzenie do chodzenia dla niepełnosprawnych. Wymyślili je naukowcy Politechniki Warszawskiej. Produkcja okazała się jednak niemożliwa, bo trudno było o potrzebną technologię. Młody wynalazca zaczął zmieniać projekt na tyle, że właściwie stworzył go od nowa.

Firma LIW-Projekt powstała w 2006 r., zatrudniając początkowo zaledwie trzy osoby, z których tylko jedna zajmowała się produkcją fotelika pionizującego, sztandarowego produktu opartego na wynalazku Grzegorza Kordyla. Trudno uwierzyć, że na początku montaż innowacyjnych fotelików odbywał się w garażu. W latach 2008-2009 firma działała już w Łódzkim Inkubatorze Technologicznym, co dało jej szansę szybszego wypromowania się wśród potencjalnych klientów. Od tego momentu fotelik można było kupić praktycznie w całej Polsce. Produkt ten dostępny był w salonach i sklepach ze sprzętem rehabilitacyjnym, które miały podpisane umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Sprzedażą od początku zajmowali się przedstawiciele handlowi, którzy jednocześnie są fizjoterapeutami i pomagają ustawić fotelik w odpowiedni sposób.

Dzieci z porażeniem mózgowym wymagają specjalistycznej opieki. Wiele z nich nie może samodzielnie zmienić pozycji. Wraz z rozwojem dziecka konieczna jest zmiana rozmiaru fotelika. Bardzo często wiąże się to z dodatkowym kosztem i stresem dla dziecka oraz opiekuna. Firma LIW-Projekt szukała rozwiązania tych problemów. Grzegorz Kordyl, zajmujący się od dziesięciu lat sprzętem rehabilitacyjnym, zaprojektował specjalistyczny fotelik pionizujący BAFFIN+, który całkowicie zmienił sposób przygotowania i działania tego typu urządzeń.

Do tej pory przygotowanie specjalistycznego fotelika wymagało sporej pracy. Korpus dziecka trzeba było najpierw zagipsować. Z gipsowego odlewu robiono potem negatyw formy i dopiero wtedy przygotowywano właściwą formę oparcia fotelika. Co gorsza, każda zmiana postawy dziecka wymagała kolejnych tego typu operacji.

Fotelik pionizujący BAFFIN+ pozwala tych wszystkich komplikacji uniknąć. Każdy egzemplarz jest indywidualnie dostosowywany przez fizjoterapeutę do postawy chorego dziecka. Co ważne, fizjoterapeuta co kilka tygodni może korygować ustawienia fotelika, adaptując go do zmieniającej się pozycji dziecka. Tym samym fotelik „rośnie” razem z

---

<sup>1</sup> <http://www.liwcare.pl/index.html>

pacjentem. Opiekunowie dziecka mogą też w każdej chwili, korzystając z bezprzewodowego pilota, wprowadzać drobne korekty ustawienia oparcia. Można nim wyjeżdżać z domu. Urządzenie wyposażono w dodatkową funkcję ustawienia siedziska na dowolnej wysokości w przedziale od 40 do 80 cm nad podłożem.

Projekt fotelika pionizującego powstał po konsultacjach z lekarzami i fizjoterapeutami. Fotelik BAFFIN+ pozwala ograniczyć konsekwencje chorób dziecięcych, np. zapobiega wadom postawy i związanym z tym nieprawidłowym funkcjonowaniem organizmu. Dzięki temu poprawia się jakość życia małego pacjenta. Lepiej funkcjonują trzy podstawowe układy: oddechowy, krążenia i trawienny. Wykorzystanie fotelika przez fizjoterapeutę po zakończeniu ćwiczeń pozwala też na zwiększenie szans powrotu do prawidłowej postawy. Utrzymywanie w odpowiedniej pozycji głowy dziecka ułatwia np. karmienie, uczenie lub zabawę. Dziecko z porażeniem czterokończynowym samodzielnie nie jest w stanie zmienić swojej pozycji na foteliku. Opiekun tylko za pomocą pilota może w łatwy i szybki sposób położyć lub posadzić pacjenta w foteliku BAFFIN+. W innych urządzeniach do każdej takiej operacji konieczna jest ręczna regulacja mechanizmów. Specjaliści podkreślają, że w żadnym tego typu urządzeniu nie ma tak łatwego sposobu zmiany pozycji dziecka.

W 2007 r., w niecały rok po powstaniu firmy, sprzedano 34 foteliki. W kolejnym roku sprzedaż wzrosła do 70 sztuk. W 2009 r. kupców znalazło ponad 100 fotelików. Wraz ze wzrostem sprzedaży firma zwiększyła zatrudnienie i dokonała pierwszej zagranicznej prezentacji fotelika BAFFIN+ na specjalistycznych targach w Düsseldorfie, a następnie w Brnie.

Równolegle Grzegorz Kordyl, twórca fotelika pionizującego, pracował nad innym rozwiązaniem innowacyjnym. Tym razem miał to być projekt cybernetycznego egzoszkieletu CyberWalk dla osób dorosłych. To prototyp urządzenia przeznaczonego dla osób z porażeniem i niedowładem kończyn dolnych. Ma ono pozwolić unieruchomionym pacjentom na poruszanie się, tzn. wstawanie, siadanie i chodzenie. Poruszanie się będzie możliwe dzięki odpowiednio sterowanym mechanizmom elektroniczno-mechanicznym. Wszystkie czynności pacjent będzie wykonywał, nie wkładając w to większego wysiłku. Ruch kończyn dolnych będzie zbliżony do anatomicznego schematu chodu. Takie roboty produkuje się już w Japonii, ale z uwagi na cenę dla Polaków są nieosiągalne. „Można powiedzieć, że Cyberwalk powstał przez przypadek. Dostaliśmy zaproszenie na wystawę robotów w łódzkiej *Manufakturze*. Organizatorzy pytali, czy możemy coś wystawić. Pomyślałem, że coś przygotuję.” – wspomina Grzegorz Kordyl. Szkielet powstał w niewiele ponad miesiąc, a jest już opatentowany.<sup>2</sup>

Do sukcesu firmy przyczyniło się wyróżnienie zdobyte w konkursie „Łódź proponuje – innowacyjni i kreatywni”. Dzięki niemu to mikroprzedsiębiorstwo zostało dostrzeżone przez

---

<sup>2</sup> Blewaska J., *Dzięki pasji w trzy lata wyszli na prostą*, Gazeta Wyborcza, 10.04.2009.  
[http://lodz.gazeta.pl/lodz/1,35136,6490371,aniol\\_daje\\_milion.html](http://lodz.gazeta.pl/lodz/1,35136,6490371,aniol_daje_milion.html)

inwestora, który po zapoznaniu się ze sposobem jego funkcjonowania i planami zdecydował się na dokapitalizowanie firmy i utworzenie spółki.

We wrześniu 2009 r. firma stała się spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. „Wypłynęliśmy na głębsze wody i na szerszą skalę zaoferowaliśmy swoje produkty za granicą.” – mówi Monika Kordyl, dyrektor ds. marketingu i sprzedaży LIW Care Technology. Firma zmieniła siedzibę na większą i zatrudnia już 10 osób. Od momentu zdobycia nagrody w łódzkim konkursie wprowadziła na rynek fotel pionizujący dla młodzieży i osób dorosłych. Zabieg ten wymusił zastosowanie innowacyjnych rozwiązań konstrukcyjnych, które pozwalają stworzyć produkt przystosowany do większej masy ciała.

Po latach wyteżonej pracy LIW Care Technology zaczęto wreszcie dostrzegać na rynku. Firma zdobyła gospodarczą nagrodę wojewody łódzkiego oraz główne wyróżnienie w konkursie Lider Nowoczesnych Technologii w kategorii „mikro i małe przedsiębiorstwo”, organizowanym przez Instytut Nowych Technologii w Łodzi.

Grzegorz i Monika Kordylowie, pytani o plany na przyszłość, jednogłośnie przyznają, że priorytetem jest zdobywanie kolejnych rynków zagranicznych. Pomoże w tym uczestnictwo w targach urzędzeń rehabilitacyjnych w Polsce i Niemczech. W najbliższym czasie powstaną trzy nowe produkty, m.in. chodzik.<sup>3</sup>

Firma LIW Care Technology zawdzięcza swój sukces wielu czynnikom. Fundamentem sukcesu było zaangażowanie, pomysłowość i niezłomna praca nad innowacją założyciela firmy. Ważnym elementem strategii biznesowej było stworzenie sieci przedstawicieli handlowych w całym kraju. Zbliżenie się potrzeb klienta i personalizacja oferty są zgodne z najnowszymi trendami światowej gospodarki. W ten sposób firma zbudowała zaufanie wielu odbiorców produktów. „Myślę, że sukces osiągnęliśmy dzięki temu, że posiadamy dobry produkt, cechujący się dotychczas niestosowanymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi i który w szybkim tempie zdobył pozytywne opinie ważnych ośrodków rehabilitacyjnych w Polsce.” – mówi Grzegorz Kordyl.<sup>4</sup>

---

<sup>3</sup> [http://www.pi.gov.pl/Firma/chapter\\_86454.asp](http://www.pi.gov.pl/Firma/chapter_86454.asp)

<sup>4</sup> <http://www.klinika-lodz.pl/index.php?option=site&id=4&sid=150>